

Urszula Kęsikowa

Zoonimy w utworach Marii Rodziewiczówny

Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska 4, 201-213

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Urszula Kęsikowa

Pomorska Akademia Pedagogiczna
Ślupsk

ZOONIMY W UTWORACH MARII RODZIEWICZÓWNY

Wśród nazw własnych w utworach literackich zoonimy stanowią zazwyczaj nie-liczną grupę sytuującą się na marginesie nazw osobowych i geograficznych. Niemniej jednak, jeśli uwzględnić całą twórczość pisarza, można znaleźć немало interesujących przykładów. Głowacki¹ z utworów Niziurskiego wynotował ich kilkadziesiąt. Rodziewiczówna też nie stroni od tej kategorii nazewnictwa.

W celu zebrania zawołań zwierząt przebadano 31 powieści oraz 53 nowele i obrazki pisarki. W 8 powieściach i większości małych form prozatorskich zoonimy się nie pojawiają. Materiał – 123 zawołania – wyekscerpowano z 23 powieści i 5 obrazków. W poszczególnych utworach liczba nazw tego typu jest bardzo różna – od jednej, także w powieściach, np. *Na wyżynach*, do 27 w *Magnacie*. Porządkuję je według klasyfikacji strukturalnej, zaproponowanej dla tej kategorii nazw i zastosowanej po raz pierwszy przez Górnowicza². Podział Strutyńskiego³ według motywacji (biernej i czynnej) lub braku motywacji nie może być tu zastosowany, nie ma bowiem w analizowanych tekstach literackich, poza wyjątkami, informacji o motywach nadania czy wyboru nazwy⁴.

Nazwy niemotywowane słowotwórczo Zawołania od nazw własnych

Wśród zoonimów niewiele jest zawołań pochodzących od imion pełnych, rzeczywiście używanych w tej lub podobnej postaci. Są to:

¹ J. Głowacki, *Zoonimy w utworach Edmunda Niziurskiego*. W: *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik. Olsztyn 1993, s. 219-223.

² H. Górnowicz, *Zawołania zwierząt domowych w Sztumskim. Osiągnięcia i postulaty w dziedzinie badań zoonomastycznych w Polsce*. „Onomastica” V, 1959, s. 451-462; tenże, *Zoonimia Powiśla Gdańskiego*. Zesz. Nauk. UG, Prace Językoznawcze 2, 1973, s. 41-55

³ J. Strutyński, *Imiona zwierząt pokojowych*. „Onomastica” XXXVIII, 1993, s. 203-234.

⁴ Wnikliwą analizę zawołań psów w literaturze przedstawił C. Kosyl w obszernej rozprawie *Ky-nonimy literackie na tle zoonimii uzualnej*. „Onomastica” cz. I, XLI, 1996, s. 153-211; cz. II, XLII, 1997, s. 251-270; cz. III, XLIII, 1998, s. 307-339 (dalej: Kosyl).

Alanka, n. klaczy: „Pan Tekeny jest równie pewny swojej *Alanki*.” Mag 136. – Bubak⁵ 31 notuje: Alana i. ż. od i. Alan. Może Alanka jest imieniem węgierskim (właściciel powieściowej klaczy jest Węgrem), ale Sł. imion⁶ żeńskiej formy węgierskiej nie podaje.

Alicja, n. klaczy: „To dziwne, jaki ten koń podobny do naszej *Alicji*!” Mag 48.

Eduard / Edward, n. puchacza: „Strzał padł, po sekundzie drugi. *Eduard* gruchnął z gałęzi, jak gromem rażony,” Ll 50; „Wódz posadzi *Edwarda* czy *Kunegundę* na startku,” Ll 69. Wariantywna obca postać nazwy wyraża negatywny stosunek do obiektu, co też jednoznacznie ujawnia kontekst: „– Mnisze plemię grabicieli, zbójów! [...] Junkier *Eduard* i *Kunigonda*!” Ll 50.

Ewa, n. klaczy: „– Jakże ją nazwiemy? [...] – Niech jej będzie *Ewa* – roześmiał się tamten.” Mag 75. – Pomysł dalej w powieści nie wykorzystany.

Kunigonda / Kunegunda, n. puchacza; cyt. p. *Eduard*.

Niewiele jest też nazw prymarnych od imion skróconych i hipokorystyków.

Agatka, n. młodej klaczy: „Za matką dreptała mała *Agatka*, kropka w kropkę, łatka w łatkę pstra miniaturka klaczy,” Ll 143-144. – Zdrobnienie i. Agata.

Fryc, n. psa: „– A wiesz, i *Fryc* jest z nami. Będzie wesoło! [...] *Fryc* był to pincher Lili.” Wrz 104-105. – Skrócenie i. Fryderyk.

Kate, n. małpy: „Był jeszcze piąty towarzysz: *Kate*, uistiti Adama, mała sprytna małpeczka.” Kwl 155. – Angielskie zdrobnienie i. Katarzyna.

Kuba, n. wiewiórki: „Tupcio i *Kuba*, jeź i wiewiór byli szczytem sprzeczości oby- czajów i upodobań.” Ll 16. – Zdrobnienie i. Jakub.

Lośka, n. klaczy: „– Niech się jaśnie pani spyta ot, tej kasztanki. Ino jej spytam: *Lośka*, chciałabyś do domu?” Wrz 53. – Zdrobnienie i. Alodia lub Alojza, Leokadia.

Mietka, n. suki: „– Moja droga, weź *Mietkę* i te listy i załatw interesy. Zarazem psinę przespacerujesz.” Np 80. – Zdrobnienie i. Mieczysława.

Nina, n. suki: „– Bijou źle jadł, a *Nina* napierała się na spacer.” Jer 81. – Zdrobnienie i. Antonina lub Janina, nadawane też niekiedy jako odrębne imię.

Selmi, n. klaczy: „To po Kormoranie i *Selmi* perła czterolatków.” Mag 74. – Prawdopodobnie angielskie zdrobnienie i. Anzelma – Sł. imion 28 notuje formę Selma.

Wowo, n. psa: „hrabia lokował najstaranniej swe sztucery, radował się hałaśliwie szpic *Wowo*.” BT 155; „*Wowo* zaskomlał na ich widok.” BT 189. – Może indywidualne lub dziecięce zdrobnienie i. z grupy Wojciech, Włodzimierz, Władysław. Mniej prawdopodobne od ap. *wowa* ‘wilk, u dzieci’ SGP⁷.

Więcej jest natomiast zawołań od nazw osobowych – imion i nazwisk – mitologicznych, legendarnych, literackich i historycznych.

Ahaswer, n. konia: „Targuję. *Ahaswera* u Kocia.” Mag 139. – W legendzie średnio-wiecznej – jedno z imion Żyda Wiecznego Tułacza. Sł. mitów⁸ 20.

Alaryk, n. konia: „Ignacy, osiedlajcie mi *Alaryka*!” Mag 139. – Alaryk, wódz wojsk wizygockich na służbie cesarza Teodozjusza I Wielkiego, które po jego śmierci obwołały Alaryka swoim królem; opiewany w literaturze. Sł. mitów 24.

⁵ J. Bubak, *Księga naszych imion*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1993 (dalej: Bubak).

⁶ *Słownik imion*, opr. W. Janowowa, A. Skarbek, B. Zbijowska, J. Zbiniowska. Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.

⁷ J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*. Kraków 1900-1911.

⁸ W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa 1985.

Astarot, n. konia: [Ahaswer] „Po *Astarocie* i *Klepsydrze*? Dobra marka!” Mag 115. – Astarotte, szatan, teolog i filozof w heroikomicznym poemacie *Morgante* Luigi Pulciego. Sł. mitów 58.

Boruta, n. psa: „[Bronka] zaśmiała się w zdziwione oczy nocnego stróża, który brał na łańcuch *Madeja* i *Borutę*.” Fl 20. – W legendach i podaniach ludowych strach błotny i leśny, złośliwy i psotny; diabeł borowy. Bohater literackiej, XIX-wiecznej legendy o najbardziej polskim z diabłów, strzegącym skarbów zamku łączyckiego. Sł. mitów 112-113.

Fingal, n. konia: „– Zgoda! O co [zakład]? – O twego Scherza! – I o twego *Fingala*! [...] – Stawiam swoją czwórkę, zabiorę waszego Scherza i Osjanowego bohatera;” Mu 23. – Imię nadane przez Macphersona w jego poematach osjanicznych bohaterowi Finnowi. Sł. mitów 286.

Hatora, n. krowy: „*Hatora* przecząco poruszyła uszami i odwróciła niechętnie swą rogatą głowę.” Ll 15; „Pięknie proszę o »mlimli«, *Hator!*” Ll 23. – Hathor czczona w całym Egipcie bogini nieba i uosobienie Wielkiej Macierzy; wyobrażana w postaci krowy lub kobiety z głową krowy albo tylko z uszami bądź rogami krowy i tarczą słoneczną między nimi. Sł. mitów 361.

Jo, n. psa: „– *Jo*, chodź tutaj! – zawołał Józef. Piesek znał go dobrze, przywitał,” Nf 151. – Właściwie Io, w mitologii greckiej córka Inachosa, króla Argos, kapłanka Hery, ukochana Zeusa. Sł. mitów 408. Niewykluczone jednak, że nazwa pochodzi od jakiegoś imienia zaczynającego się sylabą Jo-. Tak przyjmuje Kosyl III 329 od imion angielskich lub niemieckich.

Kastor, n. psa: „– Taks. Ma rodowód od średnich wieków, a cnoty, jakich między ludźmi nie znaleźć. Ma rok życia i wabi się *Kastor*.” Kl 213. – Kastor i Polluks, w mitologii greckiej i rzymskiej herosi greccy, bliźniacy, synowie Zeusa i Ledy. Sł. mitów 470.

King Artur, n. konia: „To ona! Córka Alicji i *King Artura*! Co za galgany, ci masz-talerze!” Mag 65. – Król Artur, bajeczny król Celtów, główny bohater legend arturiańskich o rycerzach Okrągłego Stołu. Sł. mitów 55-56. N. złożona na gruncie antroponimii, jako zoonim jest n. prymarną.

Macduff, n. konia: „– Nie wiem, kto piękniejszy i bardziej rasowy: ty czy ten twój *Macduff*.” Mag 186. – Jeden z bohaterów *Makbeta* Szekspira.

Madej, n. psa: „Był to ogromny kosmaty pies. [...] – A sa *Madej*! Leżeć!” Mag 53; [Bronka] „zaśmiała się w zdziwione oczy nocnego stróża, który brał na łańcuch *Madeja* i *Borutę*.” Fl 20; „– Wy, Janie, weźcie na łańcuch *Madeja*,” BT 8. – Imię zbója z baśni o madejowym łożu.

Norma – 1. n. klaczy: „– Pański Bohater pobilby *Normę* Głębockiego.” Mu 133; 2. n. psa: „– O, i bez twojej *Normy* jest tam psów pełno!” Jas 63. – Imię tytułowej bohaterki opery Vincenza Belliniego. Sł. mitów 761.

Sandwich, n. konia: „– A którego kupić: *Sandwicha* czy *Selkirka*?” Mag 168. – N. od tytułu Johna Montagu, Lorda Sandwich, pierwszego lorda admiralicji w XVIII w. Sł. eponimów⁹ 239.

⁹ W. Kopaliński, *Słownik eponimów czyli wyrazów odmiennych*. Warszawa 1996.

Selkirk, n. konia: „– Czy aby pewne, że *Selkirk* po Fortunacie?” Mag 168. – Pierwowzór głównego bohatera *Robinsona Crusoe* D. Defoe. Przygody Selkirka opisał w dzienniku podróży Rogers. Śl. mitów 1052.

Sporadycznie trafiają się nazwy pochodzące od etnonimów.

Gypsy, n. klaczy: „– Biegać będą trzy moje konie: [...] mój faworyt i największa nadzieja, ogier trzyletni po Roder-Fife’ie i *Gypsy*, Kasztelan Maszkowski...” Bł 29. – Angielski etnonim *gypsy* ‘Cygan, Cyganka’. Kosyl I 168 notuje z Choromańskiego n. psa *Dzipsi*.

Kafr, n. psa: „Tam, to nawet mój *Kafr* się nudzi!... Ale, znasz *Kafra*? Sto rubli dałem za bestię, [...] *Kafr!* *Kafr!* do nogi,” D 124. – Etonim *Kafr*, *Kafrowie*, nazwa nadana przez Arabów pd. i wsch. ludom Bantu; w XVIII-XIX w. nazwa *Kafrowie* została rozpowszechniona w zach. literaturze i historiografii. WEP¹⁰ V 366.

Rzadkie są też nazwy pochodzące od toponimów.

Dźwina, n. sukii: „*Dźwina* także podniosła głowę i zbyt wielka dama, by krzyknąć, patrzyła tylko ku drzwiom, powoli poruszając ogonem” Np 17. – *Dźwina* n. rzeki.

Hellada, n. klaczy: „Nie drgnąłem ani się uśmiechnąłem, gdy Kormoran wziął derby w Moskwie, ani się skrzywiłem, gdy palnąłem w łeb *Helladzie*, jak złamała nogę na torze.” Mag 115. – W starożytności Grecja.

Michigan, n. konia: „– Biegać będą trzy moje konie: [...] gniada klacz po *Michiganie* i Red Maid, Simple,” Bł 29. – Michigan n. jeziora w USA.

Mont d’Or, n. konia: „Jest; *Mont d’Or* przepyszny!” Mag 115. – Mont-Dore, najwyższa część Masywu Centralnego we Francji, z licznymi stożkami wygasłych wulkanów. WEP VII 450. N. złożona jako toponim, bez zmian przejęta dla zoonimu.

Nazwy odapelatywne, rzeczownikowe

Bijou, n. kota: „jako emerytka zajmowała się teraz faworytem pinczerem i kotem angora. [...] – *Bijou* źle jadł, a Nina napierała się na spacer.” Jer 81. – Od francuskiego *bijou* ‘klejnot’ SWO¹¹ (właścicielka kota jest Francuzką).

Bohater, n. konia (zob. Held): „Dam panu swego konia, wprawdzie nie *Bohatera*, bo ten się dosiąść nie da, ale równie pewnego.” Mu 142. – Ap. *bohater*.

Chryja, n. sukii: „Ale psy ostąpiły ich z jazgotliwym ujadaniem, więc Niedobitowski jał wołać znajome nazwy. – Hałas, Lutnia, Kaktus, *Chryja!*” Nied 6. – Ap. *chryja* ‘złoźnica, jędra’ (na Litwie) SGP; w innych znaczeniach SJPDor.

Doktor, n. żurawia: „Skrzydłatego żurawia nazwano *Doktorem*, wedle pomysłu Pantery i ze zgodą jego imiennika.” Ll 168. – Główni bohaterowie powieści noszą „zwierzęce” przezwiska; doktor nazywany jest Żurawiem.

Drop, n. konia: „A konie niosły. Hołoblowy *Drop*, faworyt starego Makarewicza, szedł jak wicher.” Pz 238-239. – Ap. *drop* ‘ptak z rodziny tej samej nazwy’ SJPDor. Zapewne nazwa ze względu na maść; SJPDor notuje dropiaty ‘podobny barwą do dropia: cętkowany, w szczególności siwo i czerwono’, a w użyciu rzeczownikowym ‘koń dropiaty, cętkowany’.

¹⁰ *Wielka encyklopedia powszechna* PWN. Warszawa 1962-1970.

¹¹ *Słownik wyrazów obcych*, red. E. Sobol. Warszawa 1997.

Druh, n. psa: „Gdy się drzwi otwarły, ze skrzynki zeskokczył pies bury i zaczął warczeć. – To ja, *Druhu!*” Nf 13. – Ap. *druh* ‘przyjaciel’.

Farys, n. konia: „– Jest dla ciebie *Farys* mariampolski. [...] – O! *Farys* pobije nasze konie.” Mu 100. – U Beduinów rycerz, wojownik, jeździec. Sl. mitów 274. Taką samą nazwę Głowacki 220 oraz Kosyl III 326 również interpretują jako odapelatywną. Przejęta z tytułu utworu Mickiewicza. Patriotyczne środowisko dworu mariampolskiego, szczególnie rozmiłowane w poezji romantycznej, znalazło zapewne nie tylko *Farysa* Mickiewicza, ale i Słowackiego *Dumę o Wacławie Rzewuskim*, w której poeta swego bohatera nazywa Farysem.

Flamma, n. klaczy: „Mam też nadzieję, że pan się zechce dowiedzieć, jak się ma *Flamma*. Zapomniałem panu oznajmić, żeśmy tak ochrztili córkę Alicji.” Mag 87. – Ap. *flama* żart. ‘przelotna sympatia; zwykle kobieta będąca w danej chwili czyjąś sympatią’, zapożyczenie z języka francuskiego SJPDor.

Fortunat, n. konia: „– Czy aby pewne, że Selkirk po *Fortunacie?*” Mag 168. – Ap. *fortunat* ‘człowiek bogaty, zamożny’ SJPDor; także dawne ‘ulubieniec fortuny’ SW.

Halas, n. psa: „Ale psy ostąpiły ich z jazgotliwym ujadaniem, więc Niedobitowski jął wołać znajome nazwy. – *Halas*, Lutnia, Kaktus, Chryja!” Nied 6. – Ap. *halas*.

Held, n. konia (zob. Bohater): „Pyszny koń, *Held* się nazywa. Pani Tekla, w wielkim gniewie, przechrzcila go na Bohatera!” Mu 132. – Niemiecki ap. *Held* ‘bohater’.

Kaktus, n. psa: „*Kaktus* musiał coś posłyszeć, bo szczeknął parę razy i umilkł.” BT 140; „– Nie rygluj! *Kaktus* złodzieja nie dopuści.” GB 103; „– Dalbóg to *Kaktus*, kolega na kłapaki. Poznał, psia dusza, po siedmiu latach.” Nied 6. – Ap. *kaktus* ‘roślina pustynna; hodowana jako roślina pokojowa’. W trzech powieściach nazwano tak jednak nie psy pokojowe, lecz podwórzowe lub – jak w ostatnim przykładzie – psa myśliwskiego. Według Kosyła I 172 „może metaforyczne oznaczenie psa o ostrej sierści.”

Karabela, n. klaczy (zob. Karabelka): „Kornilo włóczył, dając rady *Karabeli*, trochę obrażonej na tę robotę »chamską«”. Nied 12. – Ap. *karabela* ‘lekka, ozdobna, krzywa szabla noszona przez szlachtę polską głównie podczas uroczystości’ SJPDor.

Kasztelan, n. konia (zob. Kasztelan Maszkowski): „Hurtle, mój dżokej, krzywi się na tę nazwę, bo nie angielska, ale ja przeprowadziłem *Kasztelana*.” Bł 29. – Ap. *kasztelan* ‘urzędnik książęcy za Piastów zarządzający kasztelem i przylegającym do niego terytorium; od XIV wieku wyższy urzędnik państwowy zasiadający w senacie, dowodzący pospolitym ruszeniem swego powiatu’ SJPDor.

Klepsydra, n. klaczy: [Ahaswer] „Po Astarocie i *Klepsydrze?* Dobra marka!” Mag 115. – Ap. *klepsydra*, tu chyba ‘przrząd do mierzenia czasu’, choć niewykluczone ‘ogłoszenie, plakat zawiadamiający o czyjejś śmierci i pogrzebie’ SJPDor, może w związku z czarną maścią (w powieści brak informacji na ten temat).

Kormoran, n. konia: „Nie drgnąłem ani się uśmiechnąłem, gdy *Kormoran* wziął derby w Moskwie.” Mag 115. – Ap. *kormoran* ‘ptak wodny’.

Koronet, n. konia: „– Czy wie pan, kogo pan posiada? Ostatnią jedyną dziedziczkę krwi *Koroneta*.” Mag 67. – Ap. *koronet* ‘korona hrabiowska; godność hrabiego, hrabiostwo’ SW.

Kret, n. psa: „Czarny jamnik Tomka Gozdawy, *Kret*, gonił zająca.” BT 5. – Ap. *kret* ‘ssak owadożerny’.

Lutnia, n. suki: „– Szumlas, Zagraj, *Lutnia*, won! Zajedzą mnie, zajedzą.” Av 169; „– Hałas, *Lutnia*, Kaktus, Chryja!” Nied 6. – Ap. *lutnia* ‘instrument muzyczny’.

Łazik, n. borsuka: „– Stryjku, *Łazik* przyszedł na obiad! [...] – zerwał się Jelec i omal się nie potknął na borsuku.” GB 76. – Ap. *lazik* ‘włóczęga’.

Mrówka, n. suki: „czasem sennie mruczenie wyżlicy Dżwiny, do której boku przytuiliły się dwa podżarte taksy, [...] Nagle jeden z nich, *Mrówka*, podniosła trochę uszy i pysk do góry, nasłuchując i poczęła mruczeć.” Np 17. – Ap. *mrówka* ‘owad z rodziny o tej samej nazwie’.

Orkan, n. konia: „rozpoczął się wyścig. [...] – Mój *Orkan* ją weźmie!” Mag 49. – Ap. *orkan* ‘gwałtowny silny wicher połączony z burzą; huragan’ SJPDor.

Robak, n. lisa (zob. Robaczek): „Oh, co ten mój *Robak* batogów zjadł, nim się trochę zreformował! Prawda, *Robak*? / Lis pokręcił ogonem i z miną niewiniątka zezem obserwował czubate kokosze panny Anety.” D 170-171. – Ap. *robak* ‘drobne zwierzę pełzające’ SJPDor.

Scherz, n. konia: „Przegrał zakład ze mną. Wstydzi się pokazać i żałuje *Scherza*.” Mu 30. – Niemiecki ap. *Scherz* ‘żart’.

Sokół, n. psa: „Koń parsknął, a chart *Sokół* zaczął się tarzać, był to dobry znak.” Kl 43. – Ap. *sokół* ‘ptak drapieżny’.

Sroka, żrebie: „– Gadalem z Łataną Skórą: córki się spodziewa. – Będzie jej pewnie *Sroka* na imię.” Ll 34. – Ap. *sroka* ‘ptak z rodziny krukowatych’ SJPDor, w tym wypadku raczej od przymiotnika srokaty ‘maści srokatiej’; pomysł dalej w powieści nie wykorzystany; zob. Agatka.

Szpileczka, n. jeża: „– Jeża mi podarowała, a jaki zmyślny! *Szpileczką* go nazwałem dla odmiany.” D 302. – Ap. *szpileczka* ‘mała szpilka’ (Poprzedni jeż nazywał się *Igielko*).

Śpiewak, n. psa: „Dwa gończe powitały obcego groźnym warczeniem, a ich pan podniósł obojętnie głowę. – Cicho, *Śpiewak*.” Mu 40. – Ap. *śpiewak*.

Trzmiel, n. psa: „Poznała podwórze i ptactwo domowe, za którym się *Trzmiel* ugaśniał, zawsze bezskutecznie.” Np 17. – Ap. *trzmiel* ‘owad, duża, owłosiona błonkówka z rodziny pszczoł’ SJPDor.

Tyras, n. psa: „wypadł na niego z ogromnym hałasem dog ulmski, wzrostu sporego cielaka. [...] – *Tyras*, kto tam?” Wyż 82. – Według Kosyła II 256 z niemieckiego *Tirass* ‘sieć do przykładania przepiórek, kuropatw, bekasów itp.’

Wampir, n. konia: „Mój *Wampir* do takiego terenu nienawykły.” Mag 138. – Ap. *wampir* ‘według wierzeń ludowych: trup wstający z grobu i wysysający krew z ludzi śpiących; upiór’, ale też ‘kobieta demoniczna’ SJPDor.

Warta, n. suki: „– Idź do stacji, *Warta*! – rzekł łagodnie do suki, czując, że drży cała. Ale gdzieżby *Warta* odstąpiła swego chlebowawcę.” Mag 3. – Ap. *warta* ‘straż’. Kosyl III 321 przyjmuje od n. rzeki, choć dopuszcza też pochodzenie odapełatywne, które wydaje się w kontekście powieści bardziej prawdopodobne.

Watażka, n. konia: „Wreszcie ruszyli. *Watażka*, gdy poczuł jeźdźca na grzbiecie, a charty obok, przestał kwiczeć i kąsać.” Kl 43. – Ap. *watażka* ‘na kresach wschod-

nich dawnej Polski: dowódca Kozaków ukraińskich; później w ogóle: przywódca drużyny wojskowej lub bandy rozbójniczej' SJPdor.

Zawieja, n. klaczy: „– Paniczu, paniczu! Nasza *Zawieja!* [...] Istotnie, pieszczona klacz wracała z jasyru do swego żlobu, rżąc, jakby witała.” Pz 27. – Ap. *zawieja* ‘zamieć, zadymka’.

Zozula, l. n. klaczy: „pojadę w świat szukać szczęścia. A na mojej *Zozuli* najdalej i najprędzej zajadę.” Mag 22 (tylko ten jeden raz; dalej pojawia się kontekst: „No, zatem pańska klacz zostaje u mnie. Jakże się nazywa? – Nigdy o tym nie pomyślał. Miałem jedną.” Mag 75; później: *Flamma*); 2. n. krowy: „Stanął przy pogorzeli i zaryczał na spółkę z krowami: – Nie ma Krasi, nie ma *Zozuli!* Cielne były.” Fl 117. – Ap. *zozula* ‘kukułka, ptak’ SGP.

Żaczek, n. psa (zob. *Żuczek*): „Siebie poprzezywali, a i ten pies gałgan *Żuczek* się wabił, a teraz *Żaczek i Żaczek!*” Kwl 8. – Ap. *żaczek* zdr. od *żak* ‘uczeń, student’ SJPdor.

Żuczek, n. psa (zob. *Żaczek*): „Smutne te uwagi przerwał *Żuczek* wpadając do salonu w radosnych podskokach.” Kwl 11. – Ap. *żuczek* zdrobnienie od *żuk* ‘chrząszcz z rodziny żukowatych’ SJPdor.

Nazwy odapelatywne, przymiotnikowe

Krasny, n. cielaka (zob. *Krasy*): „Ano – skórę z „*krasnego*” zdejmij i wysusz na wietrze.” Zgl 61. – Ap. *krasny*.

Krasy, n. cielaka: „– O! *Krasy* żyje! – rzekł radośnie.” Zgl 69. – Ap. *krasy* ‘maści czarnej z białym’ SGP.

Łysy, n. wołu: „A nu, *Łysy*, czego zostajesz? Wypasłeś się jak lin, teraz się kwap do domu!” Hr 122. – Ap. *łysy* ‘mający białą łatkę na czole, o zwierzęciu’ SGP pod hasłami *Łysocha* a. *Łyska*, *Łysoń*.

Mały, n. psa: „*Mały* był to psiak-sierota. Sypiali razem na piecu.” Ona 134. – Ap. *mały*.

Simple, n. klaczy: „– Biegać będą trzy moje konie [...] gniada klacz po Michiganie i Red Maid, *Simple!*” Bł 29. – Ang. ap. *simple* ‘naturalny, prostoduszny, głupkowaty’.

Siwa, n. klaczy: „A tuż wynurzył się łeb *Siwej!*” Mac 136. – Ap. *sivy*; SGP notuje jako n. krowy.

Nazwy sekundarne Derywaty sufiksalne

Z sufiksem *-ka*:

Białka, n. klaczy: „siadł na sędziwą *Białkę* i ruszył w stronę Skomontów.” D 48. – Od przym. *biały*.

Karabelka, n. klaczy; zob. *Karabela*: „– Krowy nauczyli, a młoda *Karabelka* już w bronie chodzi. – To mi ją okulbacz. Gdy wsiadł na klacz, ukazała się *Kalaurowa!*” Nied 10. – Słowniki notują wprawdzie zdrobniały ap., ale tu jest to wyraźnie derywat od zoonimu *Karabela*.

Łyska, n. psa: „Ptactwo bywało tak zmęczone i tak pewne pustkowiec, że *Łyska* mógł je dusić.” Mac 71; „Wtem *Łyska* na podwórzu wypadł i ujadać począł zawzięcie, jak na wilka, czy *Żyda*.” Hr 69; „słyszał odejście znachorek, stękanie żony, ujadanie *Łyski* za ścianą.” Zgł 98. – Od przym. *łysy*. Zawsze jest to n. psa, nie suki, o czym świadczą formy czasowników.

Ślužka, n. suki: „– Ten stary Obal to syn tej *Ślužki*, z tych, co to mnie lizaly na ganuku. Dopiero dwa lata jak zdechła.” Bb 101; „Pod żłobem towarzyszka jego obiadów, pstra *Ślužka* hodowała parę szczeniąt” Hr 124. – Od ap. *śluzyc* ‘o psie: stać na tylnych łapach, unosząc przednie, zwykle prosząc o coś’ Kosyl I 190.

Z sufiksem *-ek*:

Burek, n. psa: „Kura jedna jest, a *Burka* to zabili!” Nied 84. – Od przym. *bury*. SGP notuje jako n. wołu.

Kruczek, n. psa: „Tylko *Kruczek* nie szczeka. Siedzi na przyźbie i patrzy na niego. Oczy jego błyszczą w ciemności i kiedy niekiedy porusza ogonem.” Zgł 28. – Od ap. *kruk*.

Łysek, n. psa: „– Oksenty, weź dobry kij, a przepędź *Łyska*! Chłopak nie bardzo chętnie słuchał; pies wyl dalej.” Kl 282. – Od przym. *łysy*. SGP częsta n. psa.

Robaczek, n. lisa; zob. Robak: „– A do mnie nie łaska! *Robaczek* ci śmierdzi czy Igielko?” D 46. – Tu jest to niewątpliwy derywat od Robak, n. częściej używanej dla tego samego denotatu.

Z sufiksem *-ko*:

Hnedko, n. wołu: „Mijali właśnie wołu. Parobek się przechylił. – *Hnedko*! – zawołał.” Hr 159. – Może od przym. *gniady* z ukraińską fonetyką¹².

Kraśko, n. wołu: „– A nu, *Łysy*! Kudy *Kraśko*?” Hr 122. – Od przym. *krasy*.

Z sufiksem *-ik*:

Mucik, n. psa: „Psy go obalily witając i teraz skubały z radości, [...] – Nu, nu, Pucyk! Nu, nu *Mucik*!” Av 35. – Podstawa onomatopieczna i pieszczotliwa.

Pucyk, n. psa; cyt. jw.

Z sufiksem *-as*:

Margas, n. psa: „– Chodź, *Margas* – zawołał burego psa.” D 35; „Na Markowym podwórzu zziębły *Margas* zawył drugi raz.” D 91. – Od *margać* ‘merdać (ogonem)’ Kosyl I 190.

Z sufiksem *-ś*:

Szpaś, n. szpaka: „Maruder Igielko biegł na końcu, jak kłębuszek kolący, a *Szpaś* siadł na głowie i krzyczał na alarm” D 64. – Od ap. *szpak*.

Żuraś, n. żurawia: „Na muzykę wylazło wszystko z chaty i Robak, i *Żuraś*, i *Żywusia*, i Białouszek, i Gryzia i podreptało za mną.” D 64. – Od ap. *żuraw*.

Z sufiksem *-usia*:

Żywusia, n. wiewiórki: „*Żywusia*! – gwizdnął Ragis, szukając czegoś na dachu i gałęziach. Ze strzechy prosto na stół zeskoczyło czerwone, swawolne zwierzątko.” D 169. – Od przymiotnika *żywy* charakteryzującego zachowanie zwierzęcia.

Z sufiksem *-cio*:

¹² Por. *Gniadek* ‘koń gniady’ J. Bubak, S. Warchoń, *Z problematyki nazw własnych koni*. „Język Polski” XLIX, 1969, s. 293.

Tupcio, n. jeża: „Donoszę wam, że wczoraj obudził się ze snu nasz domownik *Tupcio*.” L1 9 (1); „Tylko małeletni *Tupcio*, wierny tradycji rodu, biegał drobnymi kroczkami po całej chacie” L1 65 (2). – Od czasownika *tupać*.

Z sufiksem *-or*:

Azor, n. psa: „– A woły nasze pochorowały się na języki i dwór pod kwarantanną, bo to i *Azor* się wściekł,” GB 79. – Od imienia *Aza*; sufiks ma tu funkcję maskulinizującą¹³.

Medor, n. psa: „Odebrał jej z rąk galeczkę. Była dość podobna do oryginału głowy pudła. [...] – To *Medor*!” Sdz 42. – Górniewicz 48 przyjmuje od *Meda*, n. suki, a to może od *Medea*, ib. 47. Tak też Głowacki 220. Kosyl III 324 wywodzi nazwę z tradycji sielankowej, od i. *Medor* (jeden z bohaterów *Orlanda szalonego* Ariosta).

Z sufiksem *-ycha*:

Bedrycha, n. krowy: „Michał, do obory mi zaraz! *Bedrycha* omal się nie udusiła.” Mag 4; „Ale wnet wychyliły się jedne błyszczące nozdrza i leb starej *Bedrychy*, przodownicy stada,” Zgl 59. – SGP notuje z innymi sufiksami od tej samej podstawy *biodro*, gw. *biedro*: Biedrawa ‘nazwa krowy, mającej po biodrach plamy’; Biedrula ‘(krowa) wysokie biodra (mająca), lub też pstra’; ‘krowa biała na grzbiecie’; notuje też nazwy krów z sufiksem *-icha*, np. Bielicha, Kropicha. Może tu stwierdzenie spółgłosek jest cechą języka pogranicza polsko-ukraińskiego.

Derywaty paradygmatyczne

Odrzeczownikowe:

Igielko, n. jeża: „– Może zginął poczciwy jeż, co nie kole? – *Igielko*! [...] a gdzieżby się, hultaj, podział?” D 172. – Ap. *igielka*. Zmiana paradygmatu na nijaki.

Orlika, n. klaczy: „– O! Farys pobije nasze konie [...] chyba mu sprosta *Orlika* pana Adama.” Mu 100. – Ap. *orlik* zool. ‘młody orzeł’ lub ‘ptak drapieżny, jeden z gatunków orłów’; także bot. ‘roślina z rodziny jaskrowatych’ SJP Dor. Bardziej prawdopodobna geneza odzwierzęca; n. odroślinna jest wyjątkowa w tym materiale. Zmiana paradygmatu na żeński.

Odprzymiotnikowy:

Krasia, n. krowy: „– Nie ma *Krasi*, nie ma Zozuli! Cielne były.” Fl 117; „Ryczała *Krasia*, ryczała! Niechby on tak ryczał!” Kl 150; „Łucysia leb *Krasi* utrzymywała nad wodą.” Hr 50. – Od przym. *krasy*. Por. *Krasy*, *Kraško* n. wołów w tymże materiale.

Odczasownikowe:

Dziamdzia, n. suki: „Całą zimę warchoł trwał, a jeśli mieli kiedy coś wspólnego, to tylko nienawiść do taksicy *Dziamdzi*.” L1 16. – Kosyl I 189 przyjmuje za podstawę potoczny czasownik *dziamdziać* ‘szczekać, ujadać’.

Gryzia, n. królika: „– Na muzykę wylazło wszystko z chaty i Robak, i Żuraś, i Żywusia, i Białouszek, i *Gryzia* i podreptało za mną” D 64. – Od czasownika *grzyć*.

Obal, n. psa: „– Ten stary *Obal* to syn tej Służki, z tych, co to mnie lizały na gan-ku.” Bb 101. – Od czas. *obalić* ‘przewrócić’. SGP n. psa.

¹³ Tak H. Górniewicz, *Zoonimia Powiśla...*, s. 48.

Unika, n. klaczy: „– A zatem wybrał pan *Unikę*? [...] Zna się pan na szpakach,” Mag 75. – SGP *unikać* ‘uciekać’.

Zagraj, n. psa: „– Szumlas, *Zagraj*, Lutnia, won! Zajedź mnie, zajedź.” Av 169; „Ten ma talent jak nasz stary *Zagraj*, zawsze pod trop gonić.” Kl 277; „Nowe psy były, tylko jeszcze poznała starego *Zagraja*, na pół ślepego i siwego, ten pod ganczkiem leżał i nie łajał.” Mac 77. – Od czas. *zagrać* w gwarze łowieckiej ‘o psach myśliwskich: *zaszczekać* goniąc zwierzynę’ SJPDor. SGP n. psa, n. dawana ogarowi.

Nazwy złożone

Górniewicz, za nim także Głowacki, zwraca uwagę na brak w zoonimii nazw złożonych. Górniewicz notuje tylko jedną. Z materiałów SGP wynika również rzadkość takich nazw. Pod tym względem utwory Rodziewiczówny różnią się zdecydowanie od zoonimii ludowej. Nazwy złożone występują natomiast w stadninach koni rasowych i do nich nawiązują zawołania koni z dwu powieści: *Błękitni* i *Magnat*.

Zrosty:

Tomój, n. psa: „Antoni starannie otulił jej nogi, pogłaskał przyjaciela „*Tomója*” i ruszyli.” Av 67; „*Tomój* radośnie skomlił,” Av 171. – Wyrażenie z dwu zaimków. Kosyl I 192 notuje z Bunscha *Niemój*.

Złożenia:

Białouszek, n. królika: „– Na muzykę wylazło wszystko z chaty i Robak, i Żuraś, i Żywusia, i *Białouszek*, i Gryzia i podreptało za mną.” D 64.

Szumlas, n. psa: „*Szumlas*, *Zagraj*, Lutnia, won! Zajedź mnie, zajedź.” Av 169. – SGP *Szumlas*, *Szumilas* n. nadawana niekiedy ogarom.

Zestawienia:

Kasztelan Maszkowski, n. konia; zob. Kasztelan: „– Biegać będą trzy moje konie: [...] mój faworyt i największa nadzieja, ogier trzyletni po Roder-Fife’ie i Gypsy, *Kasztelan Maszkowski*... To ja sam go tak nazwałem” Bł 29. – Zestawienie z nazwiskiem właściciela.

Łatana Skóra, n. klaczy: „– Pantero, zaprzęgaj *Łataną Skórę*.” Ll 15.

Stosunkowo dużo jest zestawień obcych, głównie angielskich:

Chisle-Chapman, n. konia: „To *Chisle-Chapman*, mój nowy reproduktor.” Bł 190. – N. angielska

Five o’clock, n. konia: „Wygląda się w tej skrzynce jak gęś w kojcu. Ani myślę: *Five o’clock* mnie poniesie!” Bł 173. – N. angielska

Fleur d’orange, n. klaczy: „– Moją siwą hunterkę nazwę na pamiątkę *Fleur d’orange*.” Bł 26. – Francuskie ‘kwiat pomarańczy’.

Grand Oven, n. konia: „– Czy to najpiękniejszy koń? Dlaczego on taki chudy i cienki? Czy to ładnie? [...] – To syn *Grand Ovena* czy coś podobnego.” Mag 128. – N. angielska.

Master Young, n. konia: „– Może służyć *Master Young*, niech się Hurtle wścieka.” Bł 203. – N. angielska.

Red Maid, n. klaczy: „– Biegać będą trzy moje konie: [...] gniada klacz po Michiganie i *Red Maid*, Simple,” Bł 29. – Angielskie *red maid* ‘czerwona panna’.

Ring of Poetry, n. konia: „– Biegać będą trzy moje konie: kary wałach *Ring of Poetry*,” B 29. – Angielskie *ring of poetry* ‘pierścień poezji’.

Roder-Fife, n. konia: „mój faworyt i największa nadzieja, ogier trzyletni po *Roder-Fife*’ie i Gypsy,” B1 2p. – N. angielska.

Nazwy niejasne:

Douglas, n. konia: „*Douglas* Kowińskiego ochwacony kompletnie.” Mag 139. – Douglas, nazwisko angielskie; nie udało mi się ustalić, z jaką postacią literacką czy historyczną ma związek.

Dźalma, n. psa: „Był to wyżeł-faworyt, leżący u nóg łóżka. Podniósł głowę, zwięszyl, uderzył parę razy o ziemię ogonem, patrzył uparcie na okno i drżał. – Czy to pan, *Dźalma*? – doleciał uszu Kazimierza słaby głos kobiecy.” Pz 135.

Katalaj, n. kota: „– Nieprawda, *Katalaj*? – zwrócił się do kota.” Av 16.

Kis, n. węża: „Stalowoszary wąż wodny ogrzewał się u jej boku [...] *Kis, Kis!* Chcesz mleka? [...] Masz, *Kis, Kis!* I marsz po żaby! – rzekł do węża.” L1 30. – Być może onomatopieczne. Wprawdzie SGP ma *kis* ‘kwas’, ale nie wydaje się prawdopodobne, aby takie znaczenie było właściwe dla węża.

Najliczniejszą grupę stanowią nazwy niederywowane – 79; derywowane – 28, złożone – 13; 3 nazwy są niejasne. Jeśli chodzi o gatunki nazywanych zwierząt, to najwięcej jest n. koni i klaczy – 54; psów i suk – 42, po 4 – krów i wołów, jeży – 3, po 2 dla kotów, królików, wiewiórek i innych – 10.

Funkcje nazw. Zasadniczo pomijam tu funkcje, jakie pełnią zoonimy w rzeczywistości pozaliterackiej. Omawia je w swoim artykule Strutyński (232-4). Ze względu na jeden przykład w powieści (*Magnat*) chcę się jednak do nich odwołać. Strutyński wyróżnia trzy funkcje: a) posesywną, b) odróżniającą (jeżeli właściciel ma kilka osobników tego samego lub różnych gatunków), c) fatyczno-impresywną (tylko w wypadku niektórych ssaków i ptaków – chodzi o zwierzęta, z którymi można nawiązać kontakt). W utworze literackim pozostają one aktualne. Główny bohater *Magnata* ma jedynego konia – klacz, o której raz jeden powiada *Zozula*. W jednym z dalszych rozdziałów pytany o imię klaczy odpowiada: „Nigdy o tym nie pomyślał. Miałem jedną.” Mag 75.

Funkcje artystyczne zoonimów są podobne do funkcji antroponimów, choć z pewnymi ograniczeniami. Spośród funkcji wyróżnionych przez Wilkoń¹⁴ nie występują tu: lokalizacyjna w czasie i przestrzeni oraz aluzyjna. Funkcji treściowej można się dopatrywać tam, gdzie nazwa nawiązuje do cechy zewnętrznej lub wewnętrznej zwierzęcia. Na cechę zewnętrzną wskazują m.in.: *Bedrycha, Białka, Białouszek, Drop, Igiełko* i *Szpilczka, Krasia, Kraśko, Łatana Skóra, Łysy, Mały, Siwa*, a metaforycznie też: *Gypsy, Kafir, Kret, Kruczek*. O cesze wewnętrznej (charakterze, temperamencie, sposobie reagowania) informują m.in.: *Druh, Gryzia, Hałas, Łazik, Tupcio, Orkan, Unika, Watażka, Żywusia*. O roli, przeznaczeniu: *Służka* i *Warta* (psy – stróże). Psy myśliwskie noszą zawołania z kręgu semantycznego dźwięku i instrumentów muzycznych: *Chryja, Hałas, Lutnia, Śpiewak, Szumlas, Zagraj*.

Funkcja socjologiczna polega w tym wypadku na wskazywaniu zróżnicowania narodowego, socjalnego i środowiskowego właścicieli zwierząt. Właścicielką kota

¹⁴ A. Wilkoń, *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*. Wrocław 1970.

Bijou i suczki *Niny* jest Francuzka; właścicielami koni *Held*, *Scherz* i psa *Tyras* są Niemcy. Szczególnie znamienna jest dwuimiennosc: *Held – Bohater*. Drugie zawołanie otrzymuje koń wówczas, gdy jego właściciel powraca do swoich polskich (przez matkę) korzeni. Większość nazw obcych, w tym 16 angielskich i 2 francuskie, to nazwy rasowych koni wyścigowych, których hodowcami i właścicielami są przedstawiciele arystokracji w powieściach *Błękitni* i *Magnat*. W tej grupie są także nazwy wywodzące się od nazw osobowych mitologicznych, historycznych i literackich (także w powieści *Między ustami a brzegiem pucharu*). Zwierzęta należące do chłopów (w tym do chłopów ukraińskich) to przede wszystkim woły i krowy: *Hnedko*, *Krasy*, *Kraško*; *Krasia*, *Bedrycha* oraz psy: *Burek*, *Kruczek*. Typowe dla psów miejskich są zawołania od hipokorystyków imiennych oraz od apelatywów: *Mietka*, *Fryc*, *Wowo*; *Mrówka*, *Żaczek*, *Żuczek*.

Nazwy zwierząt pełnią także funkcję ekspresywną, pośrednio charakteryzując właściciela poprzez jego stosunek do tych zwierząt. Jest to szczególnie widoczne w powieści *Dewajtis*, w której jeden z bohaterów oswojone dzikie zwierzęta nazywa hipokorystykami: *Gryzia*, *Szpaś*, *Żuraś*, *Żywusia*, *Igielko*, *Szpileczka*, *Robaczek*. Uczucia negatywne wywołują nazwy puchaczy *Eduard* i *Kunegunda / Kunigonda*, co podkreśla jeszcze kontekst.

Wśród zoonimów użytych przez Rodziewiczównę w jej utworach uderza różnorodność typów nazewniczych – od ludowych, w tym gwarowych (*Zozula*) poprzez miejskie, co dotyczy głównie psów, do takich, które charakterystyczne są dla specjalistycznych hodowli. Wskazują one na dobrą znajomość przez autorkę tej grupy nazewniczej, a także na umiejętne korzystanie z jej zasobów i funkcjonujących modeli. Pomijam zagadnienie autentyczności nazw, nie ma bowiem odpowiednich słowników zoonimów, także zoonimów literackich.

Utwory M. Rodziewiczówny, z których pochodzi analizowany materiał nazewniczy

Av	Anima vilis, Kraków 1989
Bb	Byli i będą, Warszawa 1991
Bł	Błękitni, Poznań 1989
BT	Barbara Tryźnianka, Wrocław 1991
D	Dewajtis, Kraków 1957
Fl	Florian z Wielkiej Hłuszy, Wrocław 1991
GB	Gniazdo Białozora, Wrocław 1991
Hr	Hrywda, Rzeszów 1991
Jas	Jaskółczym szlakiem, Kraków 1990
Jer	Jerychonka, Kraków 1988
Kl	Klejnot, Warszawa 1990
Kwl	Kwiat lotosu, Warszawa 1990
Ll	Lato leśnych ludzi, Warszawa 1956
Mac	Macierz, Kraków 1987
Mag	Magnat, Warszawa 1989
Mu	Między ustami a brzegiem pucharu, Warszawa 1987
Nf	Na fali, Rzeszów 1991
Nied	Niedobitowski z granicznego bastionu, Białystok 1991

Np	Nieoswojone ptaki, Rzeszów 1991
Ona	Ona, Rzeszów 1991
Pz	Pożary i zgliszcza, Kraków 1990
Sdz	Straszny dziadunio, Warszawa 1957
Wrz	Wrzos, Warszawa 1985
Wyż	Na wyżynach, Wrocław 1991
Zgl	Z gluszy. Obrazki, Bochnia 1991

Skróty wyrazów

- ap. apelatyw
- i. imię
- n. nazwa
- ż. rodzaj żeński

Summary

In Rodziewiczówna's pieces there is 123 proper names of animals, which is not a numerous group towards the other proper names. They have been shown according to the structural classification. Most of the names are non-derived, native to personal names and appellatives, less numerous are suffixing derivatives. Composita figures the rarest; most of them are foreign.

Among all names' functions, social functionn deserve a special attention, which here means pointing social origin of animals' owners. Animals, whose owners are from aristocracy, have foreign names, especially English names; country animals have folk names; hypocoristic names and appellatives is characteristic of city dogs.

The variety of names' types and way of its use in pieces shows that authoress has good knowledge about this system of onomastics.